

Dowspuda.

TC-OR-1110-2

B

ZIEMIA

ZAMEK W DOWSPUDZIE.

Dziedziczne były w dawnej Polsce niektórych rodów powołania, dziedziczne przymioty ich i wady, dziedziczne również i zamiłowania. Z miłośnictwa np. w zakresie sztuki i architektury słynęli oni w Koronie Kazanowscy, po nich, wielu pominiawszy, Czartoryscy, Potoccy. W tem poczuciu piękna na Litwie w niczem im nie ustępował ród Sapiehów i nieminiej możny i zasłużony Paców, herbu Gozdawa. Niezliczona ilość z olbrzymim nakładem wzniesionych świątyń, zamków i pałaców najlepszym jest tego dowodem. Bo wiadomo: „jaki ród, taki plód”, nietylko materyalny ale i duchowy.

Jedną z najpiękniejszych rezydencji Paców bezsprzecznie był wspaniały zamek w Dowspudzie, którego widok tutaj zamieszczamy. Dobra, w których przez jenerała wojsk polskich, słynnego anglomana, Ludwika Paca, na schyłku pierwszej ćwierci ub. stulecia był wzniesiony, położone są w byłym województwie augustowskim, o dwie mile z okładem (15 w.) od Suwałk¹⁾. Plan jego spo-

1) Ten sam jen. Ludw. Pac wznosił, właściwie przebudował w Warszawie przy ul. Miodowej w r. 1823 dawny pałac Radziwiłłów i Czartoryskich pg. planów Henryka Marconiego; w gmachu tym, dzisiejszym Sądzie O-

szkanie pana zamku, bibliotekę, archiwum i pokoje gościnne. Z podłużnej sali jadalnej, zawieszonych aż pod strop portretami, były wyjścia do dwu wieżyczek, z prześlicznym widokiem na rozległy park i dalszą okolicę. Wszystkie sale, galerie, komnaty, zdobne były w przepiękne freski, wykonane przez Mikołaja de Angelis, ucznia Landiego.

Za udział jenerała Paca w rewolucji Dowspuda w r. 1831 uległa konfiskacie. Rezydencję, wraz z najbliższymi przyległościami, prawem donacyjnym otrzymał jenerał Sulima, ucierający się

urządził i zaczął budowę architekt Bosio, doprowadził zaś ją do końca, sprowadzony z Włoch przez Paca—Marconi, który w pierwotnym projekcie poczynił niejakie zmiany.

Zamek dowspudzki wzniesiony został w stylu nowoczesnego ostrołuku, w jakim powszechnie architekci stawiają rezydencję możliwym lordom w Anglii. Rysunek tego gmachu, dziś, niestety, przedstawiającego smutną nad wyraz ruinę, wyobrażał kształt dużej głoski T w ten, jak obok, sposób odwróconej J. Ramiona zajmowały korpus główny, laska zaś pionowa formowała czworobok w postaci okazałej baszty o zębatych krawędziach, mającej cztery strzelające ku niebu wieżyczki narożne. Na parterze były mieszkania służby dworskiej, kuchnia, łazienka i składy, na pierwszym piętrze, po obu stronach zamkowej kaplicy, szły we dwa rzędy pawilonem okazałe komnaty. Sala narożna w prawem skrzydle zawierała bogatą zbrojownię, w lewem mieściła się galerya w stylu klasycznym ze zbiorem rzeźb i arcydzieł malarskich, a obok owej ośmiobocznej sali narożnej była pełna najrzadszych roślin oranżerya. Bogate komnaty w głównym pawilonie obejmowały, krom kaplicy, mie-

kręgowym, dochowały się piękne freski zamków i pałaców Pacowskich, między innymi zamku w Dowspudzie.

przez cały czas rewolucji z powstańcami na Litwie.

Obecnie ze wspaniałego zamku przysłowiowego Paca ocalał zaledwo korpus frontowy i jedna z owych strzelistych wieżyczek, przytulona niby sierota do opustoszałych murów. Inne części gmachu, na wzniesienie którego wydano miliony, dawno już z polecenia Sulimy rozebrano lub leży w ruinie.

Sic transit gloria mundi!

M. Federowski.